

Bohdan Jałowiecki, Marek S. Szczepański, 2002, *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej. Podręcznik akademicki*, Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe, Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, s. 346

Polski rynek wydawniczy od kilku już lat obfituje w różnego rodzaju poradniki i opracowania, najczęściej tłumaczenia autorów anglosaskich, dotyczące sposobów i możliwości osiągnięcia sukcesu w gospodarce rynkowej. Najczęściej tytuły tych książek obiecują zbyt wiele w stosunku do treści, które zawierają. Mówiąc o polskich publikacjach, można stwierdzić brak rzetelnie opracowanych podręcznikowych ujęć zasadniczych procesów przemian rzeczywistości ekonomiczno-społecznej Polski, jej regionów i społeczności lokalnych.

Sądzę, że recenzowana książka profesorów Bohdana Jałowieckiego i Marka S. Szczepańskiego wychodzi naprzeciw istniejącemu zapotrzebowaniu, nie tylko w kręgach akademickich, na syntetyzujące opracowanie zasadniczych teorii, pojęć i rzeczywiście przebiegających procesów rozwoju lokalnego i regionalnego. Centralnym przedmiotem analiz autorów są stosunki w społecznościach lokalnych i regionalnych w adekwatnym kontekście procesów krajowych (polskich), europejskich i globalnych.

Dominuje podejście socjologiczne, jednak wiele istotnych zagadnień ujętych zostało interdyscyplinarnie, o czym świadczą wykorzystane źródła i opracowania z zakresu ekonomii, historii, politologii, gospodarki przestrzennej, etnografii, a nawet pedagogiki. Za cechę niezwykle korzystną z punktu widzenia poznawczego należy uznać częste wykraczanie Autorów podczas prowadzonych analiz poza „wiedzę podręcznikową”, a więc podstawową, usystematyzowaną i zweryfikowaną. Autorzy nie stronią przed krytycznymi ocenami i dyskusją z często utrwalonymi poglądami i koncepcjami na zasadzie inercji czy magii autorytetów naukowych.

Wiele istotnych, a zarazem mniej znanych na gruncie polskim elementów wiedzy o mechanizmach kształtowania się regionów w przeszłości i teraźniejszości wnoszą obszernie rozważania odwołujące się do prac wybitnych przedstawicieli nauki francuskiej i szwajcarskiej. Oprócz poznawczo wartościowych koncepcji i tez, jak sądzę, wykorzystana literatura z kręgu języka francuskiego ułatwiła w wielu przypadkach skonstruowanie konsekwentnych logicznie systematyzacji interdyscyplinarnej szerokiej wiedzy (np. dotyczącej typologii aktorów regionalnych czy tożsamości regionalnej).

Przedstawione specyficzne ujęcia nadają, korzystny moim zdaniem, indywidualny charakter podręcznikowi przy zachowaniu podstawowych konwencji

obowiązujących przy tego rodzaju opracowaniach naukowych. Konstrukcja całości jest logiczna i konsekwentna, język jest komunikatywny, występują wyróżnienia szczególnie ważnych określeń definicyjnych, zestawienia wskaźników ilościowych zostały wyeksponowane graficznie, co w sumie ułatwia percepcję treści. Opracowano również pytania kontrolne, załączono aneks i bibliografię.

Oprócz ogólnych ocen przedstawiam również uwagi bardziej szczegółowe oraz propozycje uzupełnień.

Problematyka teorii ogólnych o szerokim zasięgu występuje w sposób rozproszony w trakcie analizowania poszczególnych zagadnień. Czy nie można było przedstawić zasadniczych teorii: społeczeństwa obywatelskiego, postmodernizmu, zrównoważonego rozwoju, globalizacji jako jednego z podrodziałów części pierwszej? Najtrafniej scharakteryzowana została jako teoria o szerokim zasięgu koncepcja społeczeństwa obywatelskiego i globalizacji. Zgadzam się w pełni z krytycznymi uwagami Autorów wobec często mylnego i nieprecyzyjnego tłumaczenia teorii zrównoważonego rozwoju jako *sustainable development*.

Z konieczności syntetyzującego ujęcia Autorzy posługują się typologiami, uogólnieniami i modelami. Może zabiegiem osłabiającym ewentualny zarzut arbitralności dokonywanych ujęć byłoby odsyłanie czytelników do literatury traktującej bardziej szczegółowo o analizowanych procesach i zjawiskach.

W trakcie prowadzonych analiz Autorzy nie unikali zagadnień trudnych do prostej eksplikacji. Przyjęli trafną, moim zdaniem, metodę cytowania autentycznych wypowiedzi socjologów używających hermetycznego języka, np. M. Castellsa czy A. Giddensa, opatrując je własnym komentarzem i interpretacją, a także w niektórych przypadkach dodając istotne uzupełnienia odnoszone do sytuacji polskich społeczności lokalnych i regionów.

Dobór badań empirycznych do eksponowanych rozważań teoretycznych uważam za adekwatny. Jedyna uwaga uzupełniająca dotyczy cech branych pod uwagę m.in. przez R.H. Lyndów, jako ogniskujących się w reprezentatywnych miejscowościach. Można w tym przypadku powołać się na przykład wyboru w Polsce miejscowości odbijających przekrojowo strukturę społeczną szerzej pojętego społeczeństwa w przypadku miejscowości wyselekcjonowanych do tzw. wyborów próbnych.

Jest faktem zrozumiałym, że Autorzy stosunkowo często odwołują się do najlepiej im znanych badań własnych lub ośrodków i instytucji naukowych, z którymi współpracują. Należy jednocześnie stwierdzić, że przytoczone badania i doświadczenia w rozwiązywaniu problemów teoretycznych, metodologicznych i aplikacyjnych są w pełni miarodajne i reprezentatywne. Ewentualny zarzut zawężania problematyki czy ograniczenia przestrzennego eksponowanych badań nie byłby uprawniony (*vide* cytowane badania w Gdańsku).

Sądzę, że wartościowe poznawczo byłoby porównanie wskaźników optymizmu–pesymizmu mieszkańców badanych miejscowości z danymi ogólnopolskimi, np. z badaniami OBOP. Takie porównania zwiększyłyby „uniwer-

salność” podręcznika. Również istotne znaczenie mogłoby mieć podanie wyników badań ogólnopolskich dotyczących efektywności, chociaż nie najwyższej, Specjalnych Stref Ekonomicznych (dane statystyczne odnośnie do efektywności polskich SSE znaleźć można w opracowanych przez Departament Promocji Gospodarczej Ministerstwa Gospodarki informacjach opublikowanych w periodyku „Wspólnoty Europejskie” 2002, nr 5).

W związku z analizami procesów i zjawisk korupcji (s. 67–70) warto dodać również istotne zjawisko „negatywnej solidarności zawodowej” występujące w środowiskach i organizacjach „cechowych”, np. lekarzy kryjących błędy w sztuce medycznej czy policjantów – a więc nieujawnianie przez zwierzchników przekraczania etyki zawodowej w imię solidarności grupowej.

W związku z zagadnieniami przestępczości i poczuciem bezpieczeństwa w skali lokalnej (s. 74) warto dodać, iż miejscowości, miasta i regiony różnią się pod względem wskaźników tego rodzaju. Stopień bezpieczeństwa i wskaźnik wykrywalności przestępstw wyraźnie koreluje ze stopniem atrakcyjności miejscowości jako m.in. lokalizacji inwestycji, miejsca osiedlenia oraz z cenami nieruchomości. W przypadku Kaliningradu i innych regionów w Rosji niskie bezpieczeństwo i działania mafii są czynnikami odstrasżającymi inwestorów. Być może, że w sformułowaniu „dobry wizerunek” miasta, regionu (tab. 12) zawarty jest również stopień bezpieczeństwa.

Zgodzić się trzeba z ocenami funkcjonowania organizacji pozarządowych (s. 75). Badania takich ośrodków jak OBOP czy CBOS w społecznościach lokalnych wykazują jednak znaczną aktywność również organizacji charytatywnych świadczących na cele nieraz odległe od miejscowych problemów, np. w okresie wojen w Jugosławii czy na rzecz Polaków w Kazachstanie. Członkowie społeczności lokalnych gotowi są do pomocy w przypadkach akcji ratowania życia. Autorzy oceniają również organizacje pozarządowe na s. 83–84 w konwencji „działań pozornych”, żeby powołać się na określenie Jana Lutyńskiego.

Autorzy podejmują dyskusję z obiegowymi opiniami przejmowanymi bezkrytycznie nawet w pracach naukowych (*vide* kwestia integracji ziem zachodnich i północnych). Wciąż powracającym do publicystyki i prac naukowych zagadnieniem jest problem tzw. wypędzonych i przesiedlonych Polaków ze Wschodu.

Sądzę, iż przywołane określenie polityki regionalnej M. Bassanda jest niepełne, nie uwzględnia bowiem niezwykle istotnego czynnika, jakim jest stymulowanie aktywności władz lokalnych (m.in. opracowanie strategii rozwoju, o czym piszą Autorzy szczegółowo w innym kontekście), i współdziałania z lokalnymi sferami biznesu, tak by regionalizacja – jak stwierdzają Jałowiecki i Szczepański – nie była wyłącznie „dziełem specjalistów poruszających się w abstrakcyjnej przestrzeni”.

W związku z interesującymi i istotnymi analizami zróżnicowanych grup ludności pograniczy warto może się zastanowić, jak zakwalifikować nieliczne już wprawdzie grupy, dające jednak o sobie znać np. w lokalnych kampaniach

wyborczych, choćby niektórych członków rodzin byłych osadników wojskowych na granicach Polski po 1945 r., którzy obecnie są absolutnymi outsiderami, przeciwstawiając się m.in. wszelkim gestom pojednania z Niemcami czy Ukraińcami, a także zamiarom integracji Polski z Unią Europejską.

Czy powstanie stowarzyszenia Ruch Autonomii Śląska i Związek Ludności Narodowości Śląskiej można nazwać „konwersją lojalności obywatelskiej” według koncepcji przyjętej przez Autorów? W związku ze statusem przyznawanym mniejszościom narodowym można stwierdzić występowanie pewnych asymetrii. Polacy w Niemczech nie mają statusu mniejszości narodowej, według niemieckich norm prawa bowiem nie zamieszkują w tym kraju w sposób zwarty na określonym terytorium (w regionie), w przeciwieństwie do Niemców w Polsce.

W znakomicie syntetyzujących szkicach socjologiczno-historycznych poszczególnych regionów występuje wiele problemów, które z powodzeniem mogą być rozwinięte dzięki nowym badaniom. Jest oczywiste, że autorzy skupili się na najistotniejszych problemach, jednak w przypadku podrozdziału (7.1.6) „Podhale” warto powołać się na książkę Antoniego Kroha „Sklep potrzeb kulturalnych” (Warszawa 2001), w której podjęto obiektywną krytykę dyskusyjnych mitów i stereotypów związanych z specyfiką tego regionu. W podrozdziale 9.4.3 należało, moim zdaniem, wspomnieć o zasadzie subsydiarności (s. 275). W bibliografii zamieszczono reprezentatywne pozycje pozwalające na rozszerzenie wiedzy.

Konkludując, stwierdzam, że książka stanowi istotne kompendium wiedzy o rozwoju regionalnym i lokalnym w ujęciu zupełnie nowym, zarówno od strony teoretycznej, interpretacji badań empirycznych, jak i zastosowanych elementów konstrukcyjnych służących użyteczności dydaktycznej. Stanowi rzetelne opracowanie naukowe, a zarazem spełnia kryteria podręcznika akademickiego.

Władysław Misiak